

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preramerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. : 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szp.
Nekrologi 30 „ „ „ „ alt
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „ alt
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpłt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

IDA RUBINSTEIN

Salon Mód

„AU PETIT PARIS“

powróciła z Paryża i poleca najnowsze modele na sezon wiosenny i letni.

„CENY PRZYSTĘPNE“
Piotrkowska 81. Tel. 58-65.

Min. Zaleski w Krakowie w przejeździe do Genewy

KRAKÓW, 3.3. (PAT). W przejeździe do Genewy przybył w dniu dzisiejszym rano do Krakowa w sprawach osobistych p. min. spraw zagranicznych, Zaleski witany na dworcu przez władze. P. minister zamieszkał w pałacu Franciszków Potockich. P. minister będzie na śniadaniu u p. Zdzisława Tarnowskiego. Dziś w nocy p. minister opuści Kraków, udając się przez Wiedeń do Genewy.

Górnicy u ministra Pomoc dla bezrobotnych będzie przedłużona

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym delegacja związku górników została przyjęta, który oświadczył, że dekret z mocą ustawy o przedłużeniu ty z mocą ustawy o przedłużeniu pomocy dla bezrobotnych zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

Zgon Arcybaszewa w Warszawie

WARSAWA, 3 marca. (PAT). Dziś o godz. 4-ej w szpitalu wojskowym przy ul. Zakroczymskiej zmarł, nie odzyskawszy przytomności, znany pisarz rosyjski, Michał Piotrowicz Arcybaszew.

Zabotyński bawi w Krakowie

KRAKÓW, 3 marca. (PAT). — Wczoraj późnym wieczorem przybył tu z Warszawy Włodzimierz Zabotyński. Na dworcu powitał go przedstawiciele krakowskiej organizacji sjonistów - rewizjonistów. Dzisiaj ma Zabotyński w sali starego teatru wygłosić odczyt.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do „GRAND-KINA“

Ważny na dzień 4 marca 1927

W programie obraz:

„Wiedeń-Berlin“ (Wiedeńska krew)

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.25 po g. 6 zł. 2.00.

100 milionów dolarów dla Polski

Największe instytucje finansowe świata, połączone we wspólnym przedsiębiorstwie, wezmą udział w naszej pożyczce zagranicznej. Prócz tego otrzymamy kredyt stabilizacyjny. Kontrola finansowa nad Polską z ramienia ligi narodów?

NOWY JORK, 3.3. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). W „Times“ ukazał się w dniu 26 lutego r. b. następujący artykuł:

Pertraktacje o pożyczkę 100 milionów dolarów dla Polski prowadzone są na warunkach, które mogą połączyć grupę Morgana i kilka innych poważnych instytucji Wallstreet we wspólnym przedsiębiorstwie.

Pożyczka ta, największa z tego-rocznych zagranicznych operacji finansowych, pociągnie za sobą również nową metodę kontroli finansowej państwa polskiego. Posel polski w Waszyngtonie, p. Ciechanowski, i wiceprezes Banku Polskiego, p. Młynarski, przybyli tu

niedawno, aby konferować w sprawie pożyczki. Porozumiewali się oni z dyrektorami Guaranty Trust Company, Bankers Trust Company i innych instytucji, związanych z domem Morgana et Company. Grupy pod przewodnictwem Blair et Company, Chase, Securities Corporation i inne dyktują od pewnego czasu nad pożyczką dla Polski w związku z projektem elektryfikacji, zaś Harriman Company oraz Marshal Field, Gore, Ward and Company interesują się również tą sprawą.

— Pozycja różnych przedsiębiorstw studiujących program pożyczki, jest mocna, a plan, który się obecnie opracowuje, przewiduje udział ich wszystkich w interesie.

Sytuację maluje konkurencja, która się obecnie rozwinęła wśród amerykańskich domów bankowych w związku z emisją obligacji zagranicznych, z których liczne podniosły się w ostatnich miesiącach do cen rekordowych.

Oprócz tej pożyczki można wnieść słowa, że Federal Reserve Bank of New York udzieli Polsce kredytu w wykonaniu części programu stabilizacyjnego. Federal Reserve Bank w swoim czasie udzielił już kilku państwom europejskim takich kredytów.

Sprawa pożyczki polskiej, wedłu opinii Wallstreet, związana jest z niedawną fizytą prezesa Banku angielskiego, Montague Morgana,

który konferował z dyrektorem Federal Reserve Bank i innymi finansistami nowojorskimi. Grupa angielska pragnie, aby Polska była poddana pewnemu rodzajowi kontroli finansowej z ramienia ligi narodów, jak to miało miejsce w Austrii, na Węgrzech i w innych państwach europejskich. Zdaje się również, że angielskie grupy bankowe będą brały udział w pożyczce, nadając jej charakter międzynarodowy.

Stosunki ekonomiczne i sytuacja finansowa Polski poprawiły się bardzo w ciągu ubiegłego roku. Nowa pożyczka pożądana jest zarówno dla dalszego rozwoju, jak i dla umocnienia finansów państwa.

Ataki na radę prawniczą ze strony wszystkich ugrupowań w senacie

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym na posiedzeniu senatu zakończono dyskusję generalną nad budżetem, a w dyskusji szeregowej zatrzymane są specjalnie nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. W debacie tej przedstawiciele różnych ugrupowań senatu jednomyślnie wyrażali się opowiadająco o działalności rady prawniczej, a przemówienie sen. Posnera zyskało ogólny aplauz na wszystkich ławach. mówień opozycyjnych P. P. S. bardzo rzadki. Dzięki tej dyskusji program prac senatu został naruszony. Nie przystąpiono jeszcze do głosowań, co według programu prac miało się rozpocząć wczoraj, a prawdopodobnie znacznie się dopiero dziś po południu.

Podczas dyskusji m. in. sen. Gloger oświadczył, że więzienie łódzkie urąga najprymitywniejszym wymaganiom.

P. Wojewódzki niezadowolony z wyroku

Domaga się, aby sąd marszałkowski rozpatrzył zarzuty co do jego współpracy z G. P. U.

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym p. Wojewódzki wystosował do marsz. sejmiku Rataja nowy list, oświadczając w nim, że nie jest zadowolony z wyroku sądu marszałkowskiego, ponieważ widzi w nim pewne niedość wyraźne określenia.

P. Wojewódzki w zakończeniu listu domaga się aby sąd marszałkowski rozpatrzył zarzuty co do jego współpracy z G. P. U., oddając, że nie ma najmniejszego zamiaru przenosić tej sprawy do sądu państwowego, ponieważ nie nadaje znaczenia oszczerstwom.

Konfiskata „Słowa“ za aneksjonistyczne zamiary monarchistów wileńskich

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym z polecenia władz centralnych ministerstwa spraw wewnętrznych został skonfiskowany w Wilnie numer gazety „Słowo“ z dn. 1 marca, w

którym artykuł wstępny zawierał oświadczenie, że programem realnym Polski w sprawie litewskiej jest zajęcie Litwy przez siłę zbrojną Polski.

Zniesienie ograniczeń importowych Obrady komitetu ekonomicznego ligi narodów w Rzymie

RZYM, 3.3. (PAT). Komitet ekonomiczny ligi narodów zakończył swe prace. Obrady dotyczyły głównie ograniczeń importowych i eksportowych.

Sprawa ta wywołała najżywszą dyskusję. Przeważała tendencja zwolania, niezależnie od mającej się zebrać w Genewie w maju rb. międzynarodowej konferencji ekonomicznej, konferencji dyplomatycznej, w celu omówienia kwestii zniesienia istniejących obecnie zakazów eksportowych i importowych.

Pozatem poruszono zagadnienie umieszczonej na porządku dziennym międzynarodowej konferencji ekonomicznej. Żywią dy-

skusję wywołała też sprawa osiedlaniu się cudzoziemców.

Delegat polski, podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu, Doleżał kilkakrotnie zabierał głos.

Wnioski komitetu przedstawione zostaną lidze narodów na najbliższej jej sesji.

W Monte Carlo zmarł Radziwiłł

MONTE CARLO, 3 marca. — (PAT). Zmarł tutaj nagle książe Leon Radziwiłł.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „SYRENA“

Ważny na dzień 4 marca 1927

W programie obraz:

„Złodziej w raju“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 groszy.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „REKORD“

Ważny na dzień 4 marca 1927

W programie obraz:

„0 krok od stryczka“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 groszy.

Za przechowywanie i puszczanie w obieg fałszywych monet 2-złotowych dwie kobiety posiedzą 4 lata w więzieniu

Wczoraj na wokandzie sądu okręgowego, w wydziale karnym, rozpatrywana była, pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Olbromskiego sprawa przeciwko Chai Małce Rozenblum, lat 40, oraz Ryfke Wołkowicz, oskarżonym z art. 430 cz. I K. K. o przechowywanie i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy. Jak wynika z aktu oskarżenia oraz z zeznań świadków, sprawa przedstawia się następująco:

W dniu 15 sierpnia ub. r. w Łodzi do apteki Pawłowskiego, znajdującej się na Górnym Rynku, przybył jakiś jegomość, jak się później okazało Fiszel Pinczewski, w celu kupna cukru palonego za 20 groszy.

Pinczewski wręczył kasjerce Bronisławie Śliwińskiej, 2-złotową monetę. Po dokładnym obejrzeniu 2-złotówki, kasjerka skonstatowała, że moneta jest fałszywa, posłała po posterunkowego, który Pinczewskiego odprowadził do komisariatu.

W komisariacie Pinczewski zeznał, że zamieszkuje przy ulicy Rzgowskiej nr. 1 i monetę otrzymał od Ryfki Wołkowicz, zamieszkałej w tymże domu.

Wskutek powyższego zeznania dokonano rewizji w mieszkaniu Ryfki Wołkowicz która dała pozytywne wyniki, bowiem pod kredensem znaleziono 8 monet 2-złotowych, oczywiście fałszywych.

Wołkowiczowa oświadczyła wywiadowcom policji, że fałszywe 2-złotówki otrzymała od niejakiej Chai Rozenblum, jako spłatę części długu, a uprzednio nie obejrza-

ła ich, gdyż w dniu tym była sobota.

Pieniądze te Rozenblumowa położyła na kredensie, lecz w jaki sposób znalazły się one pod kredensem określić nie potrafiła.

Z kolei policja przeprowadziła rewizję u Chai Rozenblum, u której w kieszeni fartucha znaleziono 3 fałszywe monety 2-złotowe.

Na pytanie, skąd posiada fałszywe 2-złotówki, odpowiedziała, że otrzymała je od Ryfki Wołkowicz za sprzedane jej mięso.

W kwestji oddania Wołkowiczowej części długu, oświadczyła, że istotnie przyniosła Wołkowiczowej 14-go sierpnia 20 zł., lecz suma ta składała się jedynie z banknotów 5-złotowych.

Przeprowadzone dalsze dochodzenie w tej sprawie stwierdziło, że monety fałszywe otrzymał cały szereg osób, z którymi obie o-

skarżone były w stosunkach towarzyskich, bądź też handlowych.

10-ciu świadków poszkodowanych, wezwanych na sprawę swojemi zeznaniami jednogłośnie stwierdzają wną podsadnych.

Według orzeczenia eksperta z Banku Polskiego, wszystkie monety są fałszywe.

Prokurator Lewiecki oskarżając obie posiadaczki, żąda nastr. w szerszej kary jaka może być stosowana za tego rodzaju przestępstwo.

W obronie oskarżonych przemawiał adwokat Piotr Ken, który, zmieniając kwalifikację przestępstwa, prosi o łagodny wymiar kary. Po godzinnej naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego 40-letnia Chai Małka Rozenblum, oraz 41-letnia Ryfka Wołkowicz, skazane zostają po 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu. (U)

Za okazane mi współczucie po zgonie drogiej

MATKI

mojej składam wszystkim serdeczne podziękowanie.

Prof. Feliks Halpern.

Zółwim krokiem posuwa się sprawa budowy teatru

W dniu 2 marca 1927 r. odbyło się w gabinecie p. prezydenta M. Cynarskiego pierwsze posiedzenie komisji finansowej komitetu budowy teatru miejskiego przy magistracie m. Łodzi.

Posiedzenie zagał p. prezydent

M. Cynarski zaznajamiając zebranych z regulaminem komitetu. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z obecnego stanu budowy gmachu teatralnego w Łodzi, przystąpiono do wyboru przewodniczącego komisji. Wobec tego że p. dr. M. Barciński zrzekł się godności członka komitetu, uchwalono zwrócić się do magistratu i rady miejskiej z wnioskiem o powołanie na jego miejsce do komisji finansowej p. wiceprezydenta W. Groszkowskiego. Wybór przewodniczącego komisji zdecydowano odłożyć do następnego posiedzenia.

P. prezydent M. Cynarski prosił zebranych o wypowiedzenie się, czy zasadniczo gmach teatralny winien być budowanym przez zarząd miejski, czy też przez społeczeństwo? W wyniku dyskusji komisja uznała, iż w obecnej chwili nie może być mowy o zbieraniu jakichkolwiek składek na budowę gmachu teatralnego w Łodzi.

Rozpatrzenie sprawy fundowania t. zw. cegiełek, względnie miejsc wieczystych postanowiono na razie odłożyć. Zasadniczo gmach teatralny winien być budowany przez zarząd miejski przy pomocy społeczeństwa.

W wyniku obrad, po zapoznaniu się ze stanem finansowym komitetu, postanowiono zwrócić się:

1) do magistratu m. Łodzi z prośbą: a) o wniesienie do budżetu zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1927-28 na budowę gmachu teatralnego kwoty zł. 150,000, b) o przyspieszenie wprowadzenia w życie uchwały rady miejskiej z dnia 9 czerwca 1925 r. w sprawie poboru na budowę gmachu teatralnego specjalnego dodatku inwestycyjnego do wszystkich podatków miejskich;

2) do b. Polskiego towarzystwa teatralnego w Łodzi z prośbą o kazania komitetowi wszystkich papierów wartościowych stanowiących jego własność, a znajdujących się w różnych bankach łódzkich.

REDUTA
REDUTA

CMY PARYSKIE

Wielki dramat ludzkich namiętności
 Zwycięzca Ramona Novarro i Rudolfa Valentino
IVOR NOVELLO
 najpiękniejszy mężczyzna świata wraz ze słynnymi z urody i czarą
 NINA VAN A i IZABELA JEANS
 grają główne role.
 Przepych pałaców przy polach Elizejskich — Nędza spelunek paryskich Orgie i bachanaje hulaczkich zabaw paryskich! — Tragedja człowieka kochanego przez trzy kobiety
 NAD PROGRAM: NAD PROGRAM
 „Wielkopolska uroczyste przyjmuje Pana Prezydenta Rzeczypospolitej“



Zmiany w nieruchomościach pod karą muszą być donoszone do magistratu

Wydział podatkowy magistratu m. Łodzi zauważył, że bardzo często właściciele domów nie zawiadamiają o zmianach, zachodzących w ich nieruchomościach, a potrzebnych dla ustalenia podatków miejskich i państwowych od lokali, nieruchomości zbytu mieszkaniowego i t. d.

W szczególności, stosownie do ogłoszonych obwieszczeń magistratu oraz instrukcji, umieszczonej na formularzach deklaracji — właściciele nieruchomości zobowiązani są do zawiadomienia, najpóźniej na 15 dni przed końcem każdego kwartału — a więc do 15 marca, do 15 czerwca, do 15 września i do 15 grudnia o wszelkich zmianach — mianowicie:

w osobach właścicieli i ich pełnomocników — w wykazie osób zajmujących poszczególne lokale, wskutek opuszczenia, względnie zamiany lokali, zmniejszenia wzgl. powiększenia ilości osób, zajmujących poszczególne mieszkania i t. d. — w wielkości lokali, zajmowanych przez lokatorów, lub samego właściciela — w zwiększeniu się ilości lokali — w wysokości komornego na skutek orzeczenia sądowego — przeznaczenia lokalu.

Niezawiadomienie o zaszytych zmianach naraża magistrat na niepotrzebne wydatki w postaci strat przy wymiarze i egzekucji podatków, a zarazem wywołuje uzasadnione rozgoryczenie wśród lokato-

row — płatników, którzy muszą z winy właścicieli nieruchomości wnosić odwołania od podatków wymierzonych im nieraz tylko dlatego że właściciele nie zawiadomili wczas o zaszytych zmianach.

Ponieważ dotychczasowe łagodne środki nie skutkowały, wydział podatkowy będzie odstąpił w stosunku do tych właścicieli, którzy w przepisany terminie nie zawiadomili o wszystkich zmianach, lub, którzy nie wszystkie lokale zadeklarowali, względnie dotąd deklaracji nie złożyli, stosował bezwzględnie kary, przewidziane w art. 62 do 67 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

Nie podróżowało ani nie staniało

W dniu wczorajszym, w wydziale statystycznym magistratu odbyło się posiedzenie komisji notyfikacyjnej która ustala ceny orientacyjne kosztów utrzymania w Łodzi.

Wyżej wspomniana komisja ustaliła, iż w miesiącu lutym wzrost kosztów utrzymania w Łodzi nie uległ zmianie. (U)

Echa wczorajszego pożaru Straty wyneszą 250 tys. dolarów

Jak się dowiadujemy, w spalonej fabryce straty spowodowane pożarem, są bardzo znaczne, dzisiaj jednak nie można ich jeszcze obliczyć. W każdym razie wynoszą one 250.000 dolarów.

Zamaczyć należy, że towary, znajdujące się wewnątrz fabryki, nie były ubezpieczone.

Wolf Frenkel pracował dotychczas na zespołach tkackich stanowiących własność spadkobierców Wojdyśławskiego. Dopiero przed kilkoma dniami zostały sprowadzone nowe, własne już zespoły tkackie Frenkela, które miały być w dniu dzisiejszym właśnie puszczane w ruch. Te nowe zespoły nie były jeszcze ubezpieczone.

Sami spadkobiercy Wojdyśław-

skiego, wobec ubezpieczenia fabryki i maszyn, które dzierżawione były Frenklowi i Wajsmanowi, nie ponieśli wielkich strat.

W dniu wczorajszym Frenkel i Wajsman prowadzili już wstępne kroki w towarzystwach „Pias” i „Warszawskie towarzystwo ubezpieczeń”, w których byli ubezpieczeni.

Wczoraj przez cały dzień zgłiszczona spalona fabryka tyli się jeszcze. Policja obstawiała wejście do fabryki, nie dopuszczając do ciekawej publiczności. (P)

NOWE WYDAWNICTWO ARCHIWALNE

W ostatnich dniach ukazał się na półkach księgarskich, pierwszy numer wielce cennego wydawnictwa naukowego p. t. „Archeion”, nakładem wydziału archiwów państwowych przy ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego pod redakcją znanego zaszczynie na polu naukowym nac. dyktarza archiwalnej, które odda zna-Ptaszyckiego przy współudziale najwybitniejszych sił fachowych.

Jest to pierwsze w kraju naszym wydawnictwo periodyczne, dotyczące dziedziny archiwalnej, które odda znakomite usługi badaczom naszej przeszłości.

SWEDZKIE
Kanolda
 CIUKIERKI MIETANKOWE
 SĄ NIEDOSIĄGNIONE
 FABRYKA LESZŃNIE WIELKOPOLSKA

Pierwszą szkołę pilotów cywilnych budować będzie w Łodzi robotnik, przemysłowiec i Kupiec

Wywiad z prezesem L. O. P. P. mec. Biłykiem

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną w Łodzi prace przy budowie na lotnisku szkoły pilotów cywilnych. W celu uzyskania szczegółowych informacji w tej posiadającej wybitne społeczne znaczenie sprawie, zwróciliśmy się do prezesa wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. w Łodzi, mec. Biłyka.

L. O. P. P. realizuje poważne zadania szkolenia pilotów, ponieważ rezerwa pilotów w oddziałach lotniczych jest niewystarczająca. W celu wyszkolenia części rezerwy pilotów L. O. P. P. zawarła w swoim czasie umowę z fabryką „Samolot”, przyczem za pewną ryczałtową kwotę fabryka ta zobowiązała się do szkolenia pilotów. Ponieważ jednak umowa ta dała nikłe wyniki, nowy zarząd główny zerwał z temi metodami wysuwając projekt urządzenia szkoły pilotów we własnym zakresie. Po przedyskutowaniu sprawy miejsca, z pośród szeregu miast polskich wybrano Łódź, jako miejsce, w którym szkoła ta ma powstać. Motywem tej ważkiej decyzji była ta okoliczność, iż Łódź posiada świetnie urządzone lotnisko, jedyne w Polsce lotnisko własne L. O. P. P. W celu realizacji tego zamierzenia powołany został komitet specjalny, w skład którego weszli przedstawiciele zarządu głównego L. O. P. P. z b. premerem Ponikowskim i płk. rezerwy pilotem inż. Wańkowiczem, mec. Pawłowskim i Biłykiem, jako delegatami L. O. P. P. z Łodzi, przed stawicielami szeregu ministerstw i 5 osób z pośród obywateli łódzkich. W związku z tą uchwałą odbyło się specjalne posiedzenie zarządu wojewódzkiego L. O. P. P. w Łodzi, na którym postanowiono wybudować na lotnisku odpowiednie obiekty i pomieszczenia dla szkoły własnym kosztem, wnieść specjalny hangar szkolny, warsztaty szkolne, przeprowadzić instalacje i t. d. Jednocześnie powzięto decyzję rozszerzenia komitetu budowy przez powiększenie liczby jego członków do 15 osób. Ma to na celu zainteresowanie jaknajszerszych warstw społeczeństwa łódzkiego tą akcją. W skład komitetu wejdą przedstawiciele przemysłu, ziemiaństwa, właścicieli nieruchomości, kupiectwa, związków robotniczych, techników i t. d. Na czele komitetu staną przedstawiciele władz rządowych z wojew. Jaszczółtem oraz władz komunalnych. Kosztorys wszystkich przeprowadzonych prac ustala ogólną kwotę, niezbędną na ten cel w wysokości około pół miliona złotych. Narazie L. O. P. P. w Łodzi posiada 100 tys. zł. Szkoła musi być wykończona w przeciągu roku 1927, gdyż na jesieni tego roku rozpocząć się winny systematyczne wykłady, a na wiosnę 1928 — loty tak, aby pier-

wsza partja wyszkolonych w Łodzi pilotów gotowa była z końcem sezonu 1928. Szkoła łódzka obliczona jest na 30 — 50 pilotów. Korzystają oni z praw członków organizacji przysposobienia wojskowego. Koszt nauki obciąża L. O. P. P.

Stworzenie takiej placówki ma dla Łodzi poważne znaczenie, w pierwszym rzędzie obronne dla wielkiego centrum przemysłowego, który obok stolicy byłby narażony na ataki powietrzne. Ma ona również i społeczne znaczenie, a to z uwagi na moment zbliżenia społeczeństwa z lotnictwem, jako takim, dając znaczenie propagandowe kulturalne i gospodarcze, gdyż szkoła będzie stałym odbior-

cą szeregu firm chemicznych, metalowych i t. d.

Na czoło zagadnień, związanych z realizacją tej koncepcji, z której Łódź będzie mogła być dumna, niezbędne są poważniejsze kwoty. Nie należy wątpić iż ofiarność społeczeństwa, przemysłu, handlu i finansów zawładnie. Dotychczasowa działalność L. O. P. P. w Łodzi jest dowodem właściwego użytkowania uzyskanych od społeczeństwa kwot pieniężnych. Z tych względów na wniosek wiceprezesa L. O. P. P. w Łodzi mec. Pawłowskiego, postanowiono w najbliższym czasie przeprowadzić wielką kampanję finansową dla zdobycia wydatniejszych funduszów. (E)



GRAND KINO

Dzisiaj i dni następnych!

WIEDEN-BERLIN

(Wiedeńska krew)

8 wielkich aktów rozkoszy i upojenia. — W rolach głównych: Piękny, jak marzenie, bożyszcze kobiet
Bruno KASTNER oraz Henryk BENDER

Przepych wystawy! — Piękne dancings, jeszcze piękniejsze kobiety. — Sporty! — Zabawy! — Życie złotej młodzieży w Berlinie i Wiedniu.

Nad program: **Znakomita farsa w 2 aktach p.t.**
Odmładzające Pigułki.



Akcja podwyżkowa włókniarzy i ewentualny przebieg zatargu

Co mówi o tem poseł Szczerkowski

W związku ze zbliżającym się momentem decydującym w akcji robotników przemysłu włókienniczego, zwróciliśmy się do bawiącego w Łodzi przewodniczącego zarządu głównego związku włókniarzy, posła Szczerkowskiego, który udzielił nam następujących wyjaśnień, dotyczących się akcji podwyżkowej i jej ewentualnego przebiegu.

Co do nadziei, by akcja zlikwidowana została półtubownie to nadzieja jest słaba, gdyż przemysłowcy wierzą, iż apatja wśród mas robotniczych jest wielka i że związkowi zawodowym nie uda się zbudzić robotników z tej apatji i skłonić do rozpoczęcia walki strejkowej.

Jednak p. poseł uważa, że przemysłowcy są w błędzie, gdyż ostatnio dokonywa się wielka zmiana w nastrojach mas i apatja została już załamana. To samo dało się zauważyć podczas ostatniej akcji, kiedy przemysłowcy nie wierzyli, by robotnicy gotowi byli do strejku, a jednak rachuby ich okazały się mylne.

Kontakt między robotnikami większych zakładów przemysłowych z zarządem głównym związku został ostatnio wzmocniony.

Według posiadanych przez związek wiadomości, przemysłowcy chcieliby żądania robotników zaspokoić drobną podwyżką jednak tym razem usiłowania te są nadaremne, gdyż zarząd związku uważa, że koniunktura w przemyśle choć nie odpowiada żywozoniom przemysłowców, to jednak jest dobra, a świadczy o tem fakt, że fabryki w większej części pracują nietylko pełny tydzień, ale i na zmiany i byłoby błędem ze strony związku, gdyby takiej sytuacji nie wykorzystali dla poprawienia bytu robotników. Obecna akcja ma na celu nietylko podniesienie płac według wzrostu drożyzny, ale całkowite ich podwyższenie do należytego poziomu, gdyż płace robotników w przemyśle włókienniczym są niższe od płac w innych zawodach, a w porównaniu z płacami w przemyśle włókienniczym w innych krajach są one najniższe i nie odpowiadają najskromniejszym wymaganiom życia codziennego robotnika.

Mylnie jest twierdzenie, że zdolność konkurencyjną przemysłu należy podtrzymać niskimi kosztami robocizny, gdy w ten sposób niszczy się robotnika, tego największego konsumenta przemysłu.

Zrozumieli to już dawno prze-

Proces o imię

Uzyskanie pierwotnej formy zniekształconego imienia żydowskiego

Zmiana imienia jest kwestją obchodzącą szeroki ogół obywateli. Zwłaszcza w stosunkach żydowskich posiada ona pierwszorzędną doniosłość. Jeżeli chodzi o zmianę imienia żydowskiego na polskie, ściślej: — o jego przetłumaczenie, to dotychczas instancje właściwe sprawy te załatwiają negatywnie.

Prośby tedy o zmianę imienia np. Jasek na Józef nie są przez sądy uwzględniane.

Obecnie mamy do zanotowania sprawę merytorycznie odmienianą.

Chodzi nie o zmianę imienia żydowskiego lecz o przywrócenie poprzedniego, niespaczzonego brzmienia.

Do sądu wystąpiła z prośbą p. Sura A., prosząc o zmianę imienia — Sura na Sara.

Petentka dołączyła świadectwo rabinatu warszawskiego, onzekającego, że imię Sura jest zniekształconą formą imienia Sara.

Sąd okręgowy odmówił prośbie, motywując swą decyzję tem, iż nie udowodniono, że przy sporządzaniu akt wkradł się błąd. Ponadto nie stwierdzono, jakoby wpisano inne imię, aniżeli było wskazane.

Od decyzji tej petentka założyła skargę incydentalną.

Reprezentant skargi dowodził przed II-gą instancją, że klientka nie domaga się zmiany imienia, że w danym wypadku zachodzi jedynie pomyłka którą popełnił urzędnik rosyjski, sporządzający akt.

Adwokat złożył sądowi wykaz imion żydowskich ułożony przez dra Poznańskiego, w którym imię Sura wogóle nie figuruje.

Prokurator wnosil o ustalenie przez świadków, jak była petentka nazywana w życiu codziennym prywatnym: — Sura, czy Sara.

Prokurator wychodził z założenia, że w życiu prywatnym używane są oba imiona.

Sąd apelacyjny przychylił się do wywodów skargi i prośbę petentki uwzględnił. Decyzję swą oparł sąd apelacyjny na następujących zasadach:

Imię Sura jest imieniem zniekształconem, na co wskazuje świadectwo rabinatu, ponadto petentka nie żąda zmiany imienia, ale jedynie przywrócenia właściwego brzmienia.

Decyzja sądu apelacyjnego posiada znaczenie zasadnicze.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w piątek, w dalszym ciągu świeżo wystawiona finezyna komedja Molnara „Jedyny ratunek”. Ceny niższe.

Jutro o godz. 3 min. 30 po raz ostatni przed zejściem z afisza „Żywy trup” po cenach najniższych.

W niedzielę o godz. 3 min. 30 po cenach niższych „Proboszcz wśród bogaczy”.

Wieczorem powtórzenie premjery. Biletu ulgowe, mimo niedzieli wyjątkowo ważne.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj wieczorem po raz ostatni piękna sztuka historyczna „Ogniem i mieczem”, której wystawa na naszej scenie popularnej spotkała się z uznaniem.

Jutro wieczorem dyrekcja wznowia wodewil w 4 aktach „Warszawa w noc”.

JUTRZEJSZA PREMERA TEATRU „QUI PRO QUO”

Jutro w sobotę odbędzie się w sali filharmonji zapowiedziana premjera teatru artystycznego „Qui Pro Quo” z Warszawy. Wystawiona będzie wielka rewiya aktualna w 2-ach aktach, a 12 obrazach, p. t. „Karuzela”. Rewiya ta cieszyła się w Warszawie tak olbrzymim powodzeniem, że przez trzy miesiące schodziła z repertuaru. Autorami wsi są: Julian Tuwim i M. r. (pseudonim dr. Pietraszka). Udział biorą najlepsi artyści. Początek premjery o godz. 9-ej wieczorem. Poza tem odbędzie się jeszcze dwa przedstawienia, a mianowicie: w niedzielę o godz. 5-ej po południu, oraz w poniedziałek o godz. 9-ej wieczorem. Przyjazd teatru „Qui Pro Quo” wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Dzisiejszy odczyt Tadeusza Wieniawy-Długoszowskiego

Dzisiaj, tj. w piątek, dnia 4 marca, o godzinie 8.15 wiecz. w sali filharmonji wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor, T. Wieniawa-Długoszowski, na temat: „Żłuda szczęścia a szara rzeczywistość” p. t. „Przedwiośnia” Żeromskiego.

Prelegent m. in. zanalizuje utwór Żeromskiego, mówić będzie o szklanych domkach, o cudach i szczęściu, a szarej rzeczywistości, o nowym życiu, o stosunku społeczeństwa i krytyków do „Przedwiośnia” i t. d.

Zabawa u handlowców

W sobotę, dnia 5 marca r. b., o godz. 9.30 wiecz., urządza związek zawodowy oracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21, w lokalu własnym, wielką doroczną zabawę.

Urozmaicony program wieczoru zawiera występy artystów teatru miejskiego artystów-muzyków, szereg atrakcji, oraz tańce. Oryginalne dekoracje sali wykonał art.-malarz, p. P. Zelma.

